

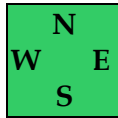
PROBLEM 1

Obie przed partią, rozd. **W**.

S: ♠ W 10 5
♥ A K D
♦ A W 4
♣ W 10 8 5

Po trzech pasach otwieram 1BA. Alex podnosi do 3BA, po czym licytacja wygasa. **W** wistuje w ♠K. Ilekroć obrońcy atakują nasz słaby kolor, w dodatku figurą, z natury rzeczy czujemy się trochę nieswojo.

♠ A 4 2
♥ 9 6 5
♦ K 9
♣ D 9 7 4 2



♠ W 10 5
♥ A K D
♦ A W 4
♣ W 10 8 5

W	N	E	S
pas pas	pas 3 BA	pas pas...	1 BA

Wist ♠K.

Alex zalicytował dość agresywnie, ale poprawnie. Po silnym otwarciu 1BA (15-17 PC) większość rąk dziewięciopunktowych kwalifikuje się do zgłoszenia dogranej. W tym przypadku przesadzają o tym dobre wartości i kolor pięciokartowy.

Jak widać, nie muszę martwić się o piki, bo po wiście królem dwie lewy w tym kolorze są już zapewnione. Mam zatem jedenaście potencjalnych wygrywających do wyboru. Zaraz się okaże, ile z nich zdołam osiąść.

Gdzie czai się niebezpieczeństwo?

Jedynе zagrożenie polega na tym, że piki dzielą się 5-2, a **W**, po ich wyrobieniu, będzie jeszcze dysponował dojściem do fort. Przy dowolnym podziale 4-3 kontrakt jest niewywracalny.

Czy mogę coś zrobić, jeśli **W** ma pięć pików i obie figury treflowe?

Nie. Lewy obrońca pierwsze z tych dojść wykorzysta do wyrobienia, a drugie do ściągnięcia pików. Nawet jeśli wychodzi impas karowy, nie da się wziąć dziewięciu lew poza treflami.

A jeśli, przy podziale pików 5-2, **W** ma tylko jedną figurę treflową?

Gdybym pobił pierwszy wist asem, by zagwarantować sobie dwie lewy pikowe, obrona mogłaby zatriumfować. **E** wskoczyłby na pierwszego trefla i odszedł swoim drugim pikiem, wyrabiając ten kolor w momencie, kiedy jego partner zachował jeszcze dojście. Wygraną dałaby mi wyłącznie singlowa figura u **W**, bowiem byłby on wtedy zmuszony do wzięcia pierwszego trefla.

Czy zatem mogę sobie zapewnić wygraną przy podziale pików 5-2 i rozdzielonych figurach treflowych?

Owszem. Zwróćcie uwagę, że kluczem do sukcesu obrońców było pobicie pierwszej lewy treflowej przez **E** i jego odwrót pikowy. A jeśli zabraknie mu pika? Wtedy obrona nie zdoła wyrobić i wykorzystać tego koloru, a ja wezmę dziesięć lew.

Drogą do tego celu jest zagranie pozornie bezsensowne: przepuszczenie ♠K w pierwszej lewy. W istocie na 99% jest to całkowicie bezpieczne. Będę się miał z pyszna, jeśli **W** wyszedł z ♠Kx, ale wist taki graniczy z niepodobieństwem.

E dodaje ♠6, a **W**, po chwili namysłu, kontynuuje piki damą.

Tym razem biję i gram trefla do waleta. Lewy obrońca bierze na króla i odwraca w kolejnego pika, do którego jego partner nie dokłada. 3BA wygląda już teraz na całkowicie bezpieczne, i to z dwóch powodów:

1. **W** zagrał trzeciego pika bez wielkiego przekonania. Gdyby miał jeszcze jedno dojście, wykazywałby więcej zaangażowania.
2. Mając ♠KDxxx i ♠AK lewy obrońca otworzyłby licytację.

Wszystko się potwierdza. Drugiego trefla bierze **E**, ale pozostałe lewy należą do mnie. +430.

Całe rozdanie

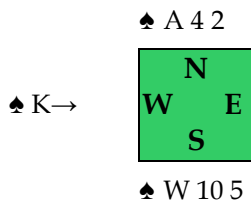
♠ K D 9 8 3	<div style="border: 1px solid green; padding: 5px; display: inline-block;"> <table style="border-collapse: collapse; margin: 0 auto;"> <tr><td></td><td style="text-align: center;">N</td><td></td></tr> <tr><td style="text-align: center;">W</td><td></td><td style="text-align: center;">E</td></tr> <tr><td></td><td style="text-align: center;">S</td><td></td></tr> </table> </div>		N		W		E		S		♠ 7 6
	N										
W		E									
	S										
♥ 4 3 2		♥ W 10 8 7									
♦ D 7 6		♦ 10 8 5 3 2									
♣ K 6		♣ A 3									
	♠ W 10 5										
	♥ A K D										
	♦ A W 4										
	♣ W 10 8 5										

Tego właśnie rozkładu się obawiałem i przed nim musiałem się zabezpieczyć.

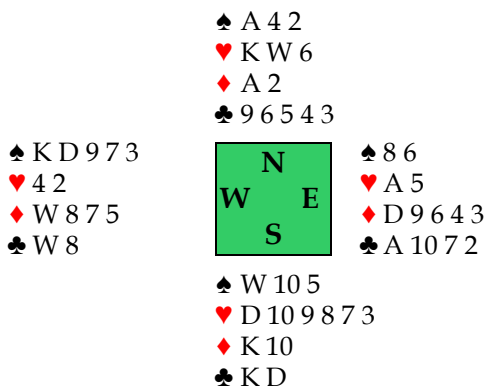
Zauważmy, że gdyby groziło nam większe niebezpieczeństwo, nie moglibyśmy rozgrywać w ten sposób.

♠ A 4 2									
♥ 9 6 5									
♦ 9 2									
♣ K D 9 7 4									
<div style="border: 1px solid green; padding: 5px; display: inline-block;"> <table style="border-collapse: collapse; margin: 0 auto;"> <tr><td></td><td style="text-align: center;">N</td><td></td></tr> <tr><td style="text-align: center;">W</td><td></td><td style="text-align: center;">E</td></tr> <tr><td></td><td style="text-align: center;">S</td><td></td></tr> </table> </div>		N		W		E		S	
	N								
W		E							
	S								
♠ W 10 5									
♥ A K D									
♦ A W 4									
♣ W 10 8 5									

Tym razem przepuszczenie pierwszego pika byłoby szaleństwem. Zmiana ataku na karowy mogłaby doprowadzić do przegrania wykładanego kontraktu.

Dalsza analiza

Po wiście królem w takiej konfiguracji zawsze powinniśmy rozważyć przepuszczenie. O ile mamy podstawy by sądzić, że wistujący posiada całego mariasza, zawsze zdążymy wziąć dwie lewy za pomocą impasu (w ręku zostanie nam W-10, a na stole as). Na pewno nie stracimy więc lewy, możemy zaś zyskać czas.

Przykład

Przeciwko 4♥ dostajemy wist ♠K. Jeśli weźmiemy i zagramy w atu, E wskoczy, odwróci w pika i dostanie kładącą przebitkę. Wystarczy jednak przepuścić, a obrona nie będzie w stanie nic przebić.

Ta linia rozgrywki przegrywa przy podziale pików 6-1, wygrywa jednak, gdy piki dzielą się 5-2 i grozi nam przebitka.

Co ciekawe, ze słabszymi pikami w ręku większość rozgrywających nie miałaby kłopotu z podjęciem zwycięskiej decyzji.

♠ A 4 2											
♥ A K W 7											
♦ D W 8 3											
♣ 4 2											
♠ K D 10 7 3	<div style="border: 1px solid black; background-color: #90EE90; display: inline-block; padding: 5px;"> <table style="border-collapse: collapse; margin: 0 auto;"> <tr><td></td><td style="text-align: center;">N</td><td></td></tr> <tr><td style="text-align: center;">W</td><td></td><td style="text-align: center;">E</td></tr> <tr><td></td><td style="text-align: center;">S</td><td></td></tr> </table> </div>		N		W		E		S		♠ 9 8
	N										
W		E									
	S										
♥ 10		♥ D 8 3									
♦ 10 7 2		♦ A 9 6 4									
♣ D W 7 3		♣ 10 9 8 6									
	♠ W 6 5										
	♥ 9 6 5 4 2										
	♦ K 5										
	♣ A K 5										

Przeciwko końcówce kierowej ponownie dostajemy wist ♠K. Jeżeli od razu pobijemy, oddamy kiera, karo i dwa piki. Spróbujmy jednak przepuścić. **W** nie może sobie pozwolić na kontynuowanie ataku pikowego, po dowolnym odwrócenie zdążymy zaś wyrobić kara i usunąć na nie przegrywającego pika.